



WYPLŹYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna
Parafia św. Franciszka z Asyżu

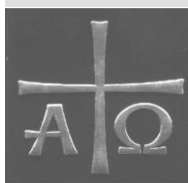
ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

33 NIEDZIELA ZWYKŁA

15 listopada

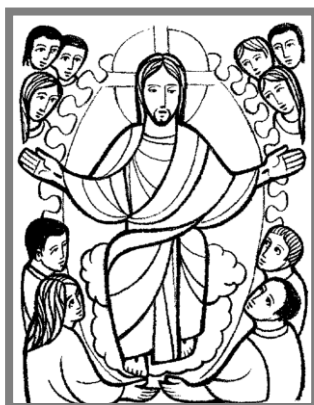
209'15



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Dn 12,1-3 * Ps 16 * Czytanie II: Hbr 10,11-14.18

Ewangelia: Mk 13, 24-32



W owe dni, po tym ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba. A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo! Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.

Oto słowo Pańskie

SPADAJĄCE GWIAZDY

W okresie Bożego Narodzenia – 6 stycznia – obchodzimy co roku święto Objawienia Pańskiego (Trzech Króli). Oprócz osób biorących udział w tym wydarzeniu szczególną rolę zajmuje gwiazda

betlejemska, która w sposób cudowny prowadziła Mędrców ze wschodu na spotkanie ze Zbawicielem świata. Gwiazda była znakiem końca starego świata, starego porządku. Bo oto przyszedł Król nieba

i ziemi, by uczynić wszystko nowe, by objawić swoje Królestwo miłości, sprawiedliwości i pokoju. Tego dnia Kościół zwraca się do Boga w prefacji mszalnej: „Dzisiaj w Jezusie Chrystusie, który jest światłością świata, objawiłeś wszystkim narodom tajemnicę naszego zbawienia. Gdy Syn Twój ukazał się na ziemi jako śmiertelny człowiek, obdarzyłeś nas na nowo udziałem w Jego nieśmiertelnej chwale”. Dlaczego wspominamy dzisiaj święto Objawienia Pańskiego, które będziemy obchodzić za niecałe dwa miesiące? Pan Jezus mówi dzisiaj, że znakiem Jego powtórnego przyjścia i ostatecznego objawienia się wszystkim narodom będą zjawiska, które ujrzą wszyscy ludzie: „słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba.”

Nie wiemy, czy oprócz Mędrców ktoś widział betlejemską gwiazdę, która zapowiadała ich spotkanie z Jezusem. Przy końcu czasów wszyscy zobaczą spadające gwiazdy, by przygotować się na spotkanie z przychodzącym Sędzią żywych i umarłych. Księga Mądrości mówi o poznawaniu Boga poprzez dzieła, które On uczynił a jednocześnie przestrzega przed zaślepieniem i bałwochwalczym kultem. „Głupi już z natury są wszyscy ludzie, którzy nie poznali Boga: z dóbr widzialnych nie zdołali poznać Tego, który jest, patrząc na dzieła nie poznali Twórcy, lecz ogień, wiatr, powietrze chyże, gwiazdy dokoła, wodę burzliwą lub światła niebieskie uznali za bóstwa, które rządzą światem”. (Mdr 13,1-2) Wyobraźmy sobie w świetle tych słów, że Mędrzy, zobaczywszy na niebie niezwykłą gwiazdę, zamiast iść za jej światłem na spotkanie ze Światłością świata, zaczęliby oddawać jej boską cześć. Nie byłiby mędrkami lecz - w znaczeniu biblijnym - głupcami, którzy „patrząc na dzieła nie poznali Twórcy”. Czy znaki,

o których słyszymy w dzisiejszej Ewangelii dotyczą tylko ostatniego pokolenia mieszkańców naszej planety? Oczywiście, że nie. Świat nieustannie się kończy, zmierzając do swego kresu. W wymiarze indywidualnym końcem świata jest śmierć, na którą przygotowujemy się przez całe życie. Dlatego tak ważne jest, aby odczytywać znaki, które daje nam miłosierny Bóg, abyśmy nie zeszli z drogi wiary i nadziei. Gdy wczytujemy się dzisiaj w opis końca czasów, to zaćmione słońce, księżyc bez blasku i spadające gwiazdy wyraźnie sugerują nam, że nastanie czas ciemności. Ciemność jest synonimem grzechu i zaprzeczeniem Bożej mądrości. Możemy więc powiedzieć, że nastąpi czas wyjątkowej ciemnoty i zepsucia.

Na tym tle liczyć się będzie tylko miłość, która nadaje sens i rozświetla drogę. Czytamy w Psalmie 23: „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną”. Być wierzącym, to trwać w jedności z Chrystusem i zaufać Mu bez granic. Pan Jezus mówiąc o swym powtórnym przyjściu postawił znamienne pytanie: „Czy jednak Syn człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”

O końcu świata i ostatecznym przyjściu Zbawiciela tak mówi A. Frossard: „To miłość utrzymuje rzeczy w bycie iusprawiedliwia trwanie mgławic. Dopóki będzie istnieć możliwość jednego współczującego spojrzenia, nawet gdyby jego prawdopodobieństwo miało być statystycznie nikle - ziemia przetrwa. Bo przez takie spojrzenia przechodzi czułość Boga, każde z nich jest bezcenne i jego powstanie wymaga udziału całości wszechświata. Ale kiedy świat przestanie już wytwarzać choćby jeden akt miłości - a to one ratują go przed wessaniem w nicość - świat

skończy się, tak jak rozkładają się miasta, kiedy układ ich stosunków opiera się już tylko na obojętności i interesie. Jednakże sprawiedliwość Boga nie jest naszą sprawiedliwością i nikt nie wyobraża Go sobie lądującego z wysokości z całym aparatem papierzyk, żandarmów i karnych gromów, typowych dla naszych sądowych reżyserii. Jego czystość objawi nam nasze mroki i nie będzie

innego sądu jak tylko ten, który sami wydamy o naszej niegodności. Im bardziej będziemy jej świadomi, tym pełniejszego doznamy przebaczenia: miłosierdzia Boga nikt nigdy nie zmierzył”. Amen.

x. Proboszcz

MATKA MIŁOSIERDZIA

Podobnie jak od siedmiu wieków Matka Boża Częstochowska na Jasnej Górze, tak



Pani Ostrobramska, Matka Wschodu i Zachodu, od ponad trzystu lat króluje z wysokości swojego nadbramnego wzniesienia całej ziemi litewskiej, białoruskiej i polskiej. „Świeci” blaskiem wspaniałych szat przez okna kaplicy nad Ostrą Bramą, widoczna z daleka. Dobrze znamy wizerunek Najświętszej Panny z lekko pochyloną głową, w aureoli dwunastu gwiazd i wielu promieni. Przymknięte oczy, skrzyżowane na piersiach delikatne dłonie, smukłą postać okoloną półksiężycem. Jej urok, łagodność, niezwykła słodycz i zamyślenie wzbudzają ufność i nakłaniają do modlitwy. /.../ Wiele godzin przed obrazem Miłosiernej Matki spędziła na modlitwie święta s. Faustyna, sekretarka Miłosierdzia Bożego, mieszkająca w wileńskim domu swego

Zgromadzenia ponad trzy lata. Z radością też adorowała namalowany pod jej natchnieniem przez Eugeniusza Kazimirowskiego wizerunek Miłosiernego Chrystusa – zawieszony po raz pierwszy w Ostrej Bramie na okres uroczystego Triduum, zamykającego Jubileuszu Tysiąclecia Odkupienia w dniach 26 do 28 kwietnia 1935 r. W okresach komunistycznych prześladowań w ręce Królowej Ostrobramskiej oddawał losy narodu polskiego i ludów pobratymczych Prymas Tysiąclecia. We wrześniu 1993 r. podczas pielgrzymki do krajów nadbałtyckich święty Jan Paweł II odwiedził także Wilno. W Ostrej Bramie poprowadził nabożeństwo różańcowe, transmitowane na cały świat. Wypełniał w ten sposób prośbę Fatimskiej Matki, wzywającej do odmawiania Różańca. Zawierzył Najświętszej Maryi Pannie ziemię i narody tego regionu Europy, dziękował za ogrom łask. Prosił, by Matka Miłosierdzia – Królowa i opiekunka z Ostrej Bramy prowadziła wszystkich ludzi po drogach pokoju, sprawiedliwości i wiary.

Błogosławiona między niewiastami,
Panno, co w Ostrej świecisz Bramie,
Ty jesteś dla nas Matką Miłosierdzia,
W której na zawsze miłość zamieszkała.

Głowę Twą wieńczy światło gwiazd
dwunastu,
Ściele się księżyc pod Twój Obraz
święty,
Ręce złożyłaś pełna zdumienia,
W sercu piastując Bożą tajemnicę.

Wspomnij, Maryjo, na samotność
własną,
Duszę przeszytą mieczem przepowiedni,
Kiedy pod krzyżem stałaś pełna bólu,
Syn zaś umierał dla zbawienia świata.

Zejdź, Miłosierna, z wysokiego tronu,
Który się wznosi nad pielgrzymią drogą;
Użał się nędzy i niedoli naszej,
Obu narodom daj braterską jedność.

Prowadź nas, Pani, do Twojego Syna,
Naucz Mu służyć wiernie aż do końca;
Jemu i Ojcu z Duchem pocieszenia
Chwała niech będzie teraz i na wieki.

Amen.



Z DZIENNICZKA ŚW. FAUSTYNY 529

W dzień zakończenia nowenny w Ostrej Bramie wieczorem, po prześpiewaniu litanii, jeden z kapłanów przyniósł Najświętszy Sakrament w monstrancji; kiedy postawił na ołtarzu, zaraz ujrzałam małe Dziecię Jezus, które wyciągało naprzód swoje rączka do Matki swojej, która wtenczas miała postać żywą. Kiedy Matka Boża mówiła do mnie – Jezus swe rączka wyciągał do ludu zebranego. Matka Najświętsza mówiła, abym wszystkie żądania Boże przyjmowała jak dziecko małe, bez żadnych dociekań, inaczej nie podoba się to Bogu. W tej chwili znikło Dziecię Jezus i Matka Boska straciła żywość, a obraz pozostał takim jak był przedtem, jednak dusza moja została napełniona radością i weselem wielkim, i rzekłam do Pana: **Czyń ze mną, co się Tobie podoba, na wszystko jestem gotowa, ale Ty, o Panie, nie odstępuj ode mnie ani na moment.**



Z O G Ł O S Z E Ń

- Za tydzień Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.
- We czwartek o godz. 18⁰⁰ spotkanie w kościele dla rodziców młodzieży, która przyjmie Bierzmowanie za dwa tygodnie.
- Kandydatów do Bierzmowania grupy starszej i młodszej zapraszam za tydzień na Mszę wieczorną. Po Mszy spotkanie.
- **KALENDARIUM :**
 - 16.11 – MB Ostrobramskiej;
 - 18.11 – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy;
 - 19.XI - wspomnienie bł. Salomei, dziewicy. Była córką Leszka Białego, a siostrą Bolesława Wstydlwego. Poślubiła księcia węgierskiego Kolomana

- i żyła z nim w dziewiczym małżeństwie. Po śmierci męża wróciła do Polski i wstąpiła do zakonu Klarysek. Zmarła w Krakowie w 1268 r.
- 20.XI - wspomnienie Św. Rafała Kalinowskiego. Urodził się w Wilnie. Brał udział w powstaniu Styczniowym za które spędził 10 lat na Syberii. Po powrocie do kraju wstąpił do Karmelitów, stając się odnowicielem tego zakonu w Polsce. Zmarł w Wadowicach 15.XI.1907 r.
 - 21.XI - Wspomnienie Ofiarowania NMP w świątyni. Dzień modlitw w intencji zakonów kontemplacyjnych.

„Bóg zapłać” za ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki.